

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o krajowej średniej szkole rolniczej
i folwarku w Czernichowie.

Wysoki Sejmie!

Na posiedzeniu z d. 26. listopada 1889 powziął był Wysoki Sejm w załatwieniu sprawozdania komisji gospodarstwa krajowego o szkole i folwarku czernichowskim następujące uchwały:

I. „Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z dnia 24. września 1889 L. 40,954 z czynności dotyczących się krajowej średniej szkoły rolniczej i folwarku w Czernichowie.

II. Sejm wyznacza p. Drowi Władysławowi Łaszczyńskiemu prowizorycznemu dyrektorowi kraj. śred. szkoły rolniczej w Czernichowie na czas jego urzędowania w Czernichowie roczny dodatek osobisty w kwocie 500 zł.

III. Ustępy I. 1, i III etatu osób i płac grona nauczycielskiego przy kraj. śred. szkole w Czernichowie znoszą się i brzmić mają jak następuje:

I. Grono nauczycielskie kraj. śred. szkoły rolniczej w Czernichowie składa się:

1. Z dyrektora i siedmiu nauczycieli zwyczajnych (stałych), a mianowicie z czterech do wykładu nauk zawodowych, dwóch do wykładu nauk zasadniczych i jednego do nauk ogólnie kształcących.

III. 1. Pierwszy nauczyciel zwyczajny (stały), a zarazem dyrektor zakładu otrzymuje wolne pomieszkanie i pobiera roczną stałą płacę w kwocie 1.700 zł. a. w., dodatek aktywalny w rocznej kwocie 360 zł. i dodatek pięcioletni w kwocie 200 zł.

2. Trzech nauczycieli do wykładu nauk zawodowych otrzymuje wolne pomieszkanie i pobiera: roczną stałą płacę w kwocie 1.300 zł., dodatek aktywalny w rocznej kwocie 140 zł. i dodatek pięcioletni w kwocie 200 zł., czwarty zaś przy wolnym pomieszkaniu pobiera roczną stałą płacę w kwocie 800 zł. i dodatek pięcioletni w kwocie 120 zł. w. a.

3. Nauczyciele zwyczajni (stali) do nauk zasadniczych otrzymują również wolne pomieszkanie i pobierają: roczną stałą płacę w kwocie 1.100 zł., dodatek aktywalny w kwocie 140 zł. i dodatek pięcioletni w kwocie 200 zł. w. a.

nie występował jednak przed Wysokim Sejmem z pozytywnymi wnioskami z uwagi na finansowe położenie kraju.

Obecnie jednak, kiedy za zniszcione prawo propinacyjne w majątku czernichowskim wpłynęła do skarbu krajowego na rzecz Czernichowa większa bo 23.300 zł. wynosząca kwota, która na ten cel może być użyta bez obciążenia funduszu krajowego znacznym jednorazowym wydatkiem, polecił Wydział krajowy dyrekcji szkoły czernichowskiej sformułować uzasadnione wnioski w przedmiocie rozszerzenia szkoły i potrzeb folwarku pod względem budynków gospodarskich.

W wykonaniu tego polecenia sporządziła dyrekcya przy pomocy miejscowych sił technicznych szczegółowe plany i opracowała kosztorysy, jednakowoż dla pewnych niedokładności i potrzeby przeprowadzenia niektórych zmian, plany te zwróciła kuratorya dyrekcji do przerobienia i uzupełniania. Nie chcąc w tej ważnej, a dla przyszłego rozwoju szkoły pierwszorzędnej sprawie zbytniem przyspieszaniem narazić rzecz samą na szwank, Wydział krajowy nie przynaślał do pośpiechu, bo wołał, aby się budowa raczej o rok opóźniła, aniżeli ażeby wcześniej rozpoczęta w trakcie budowania niedostateczną się okazała. Nadto pragnie Wydział krajowy przed wniesieniem tej sprawy na stół Wysokiej Izby przeprowadzić na podstawie dokładnych dat o rozmiarach zamierzonej budowy i wysokości potrzebnych na to kwot odnieść się do c. k. Ministerstwa rolnictwa z żądaniem bezzwrotnej subwencji ze skarbu państwa w przekonaniu, że c. k. Ministerstwo, uwzględniając nieuniknioną konieczność powiększenia szkoły czernichowskiej, stosownie do obecnych potrzeb naszego kraju nie odmówi materialnej pomocy tem bardziej, że z rozszerzeniem zakładu czernichowskiego odpadnie potrzeba erygowania drugiej średniej szkoły rolniczej, którą w przeciwnym razie niewątpliwie wypadało utworzyć. Skutkiem tego nie jest Wydział krajowy w możności przedłożyć już obecnie Wysokiemu Sejmowi wniosków w tej mierze, uczyni to jednak niewątpliwie w przyszłym sprawozdaniu.

Postanowiwszy zaś raz przedstawić wnioski na zupełne przebudowanie i rozszerzenie zakładu czernichowskiego, nie mógł tem samem Wydział krajowy zastosować się do życzeń komisji gospodarstwa krajowego, wyrażonych w zeszłorocznem sprawozdaniu, aby w podwórzu, przytykającym od północy do obecnego gmachu szkolnego, wybudować na razie kosztem 4.000 do 5.000 zł. osobny lokal na pomieszczenie kuchni, spiżarni i innych takich ubikacyj, a uzyskane przez to w samym budynku szkolnym lokalności zaadaptować odpowiednio do potrzeb szkoły i internatu. Nie mógł zaś spełnić i dla tego, bo wedle zdania dyrekcji szkoły i opinii technicznej nie podobnaby było absolutnie za powyższą kwotę robót tych wykonać. Od rozwiązania kwestyi rozszerzenia zakładu zależy kwestya uporządkowania i przebudowania budynków do folwarku należących, a w ślad zatem wybór miejsca pod budowę domu mieszkalnego dla dwóch nauczycieli, którego konieczną potrzebę uznała już komisya gospodarstwa krajowego w swem sprawozdaniu, wskazując przytem na możliwość odrestaurowania dwóch domków za stodołą folwarczną położonych, mogących w danym razie posłużyć na mieszkania dla nauczycieli.

Przeprowadzone atoli w maju b. r. przez wydelegowanego w tym celu inżyniera okręgowego p. Brochokiego bliższe zbadanie tych domów okazało, iż w obecnym stanie kwalifikują się zupełnie do zdemolowania, gdyż użytek z nich nawet po przeprowadzeniu stosunkowo bardzo kosztownej naprawy byłby problematyczny, a w każdym razie niedługotrwały. Wobec tego polecił Wydział krajowy dyrekcji usunąć te domy, materiały jeżeli się znajdzie w stanie do użycia przechować, a zarazem znieść się z jednym z architektów krakowskich w sprawie sporządzenia planu i kosztorysu domu mieszkalnego dla dwóch nauczycieli; wnioski w tej mierze przedstawi Wydział krajowy łącznie z wnioskami, dotyczącymi się przebudowania i rozszerzenia samego zakładu.

Również do tego czasu musi być odłożoną sprawa zaopatrzenia zakładu w wodę do picia. Mała wydajność studni przed zakładem unieszczonej, wedle orzeczeń rzeczoznawców, nieznacznie się tylko zwiększy przez pogłębienie, wypadnie zatem sprowadzić wodę rurami ze źródła powyżej zakładu się znajdującego. Badania jednak w tym kierunku podjęte nie dają jeszcze dostatecznych

podstaw do wystąpienia już obecnie z pozytywnym wnioskiem, dlatego też Wydział krajowy po przestaje na teraz na wstawieniu w rubrykę wydatków szkolnych odpowiedniej kwoty na dowóz wody w sposób dotąd praktykowany.

Jedynie sprawa budowy lodowni, niezbędnie potrzebnej w zakładzie mającym do żywienia dziennie przeszło 70 osób, znajdzie w przyszłym roku swe załatwienie, jeżeli Wysoki Sejm przyzwoli na wydatek preliminowany przez Wydział krajowy w dotyczącej rubryce.

Przechodząc z kolei do zdania Wysokiemu Sejmowi sprawy o kwestyach odnoszących się do wewnętrznego ustroju szkoły pozwala sobie Wydział krajowy przedstawić co następuje:

1) W myśl uchwały Wysokiego Sejmu na wstępie niniejszego sprawozdania pod V. przytoczonej zamianował Wydział krajowy dekretem z 10 stycznia b. r. L. 1.216 na propozycję dyrekcji opartą na rekomendacji rektora uniwersytetu Jagiellońskiego Dra. Korczyńskiego, lekarzem zakładowym Dra. Franciszka Michalika, zatwierdzając zarazem wypracowaną przez dyrekcję instrukcję obowiązującą lekarza zakładowego.

2) Na mocy uchwały ad IV. upoważnił Wydział krajowy dyrekcję do rozpisania konkursu na posadę nadzorcy internatu na warunkach w zacytowanej uchwale sejmowej określonych. Do konkursu stanęło 9 kandydatów, z pomiędzy nich przedstawiła kuratorya zgodnie z dyrekcją Bolesława Żakowskiego, jako najodpowiedniejszego na tę posadę, którą mu też Wydział krajowy dekretem z dnia 2. lipca b. r. L. 26.732 powierzył.

3) O uchwale Wysokiego Sejmu pod III. zwiększającej dotychczasowy etat nauczycieli o 2 posady zawiadomił Wydział krajowy c. k. Ministerstwo rolnictwa prosząc zarazem w myśl postanowień statutu organizacyjnego, o zgodzenie się na taką zmianę.

Przychylna odpowiedź c. k. Ministerstwa rolnictwa nadeszła w reskrypcie z 23 maja b. r., o czem Wydział krajowy tak kuratoryę jak i dyrekcję szkoły uwiadomił, wzywając zarazem dotychczasowych docentów Konrada Kuhla i Dra. Franciszka Stefczyka, aby w razie ubiegania się o te posady przedłożyli w właściwej drodze udokumentowane podania.

Wezwaniu uczynił zadość Dr. Fr. Stefczyk przedkładając swą prośbę za pośrednictwem kuratoryi. Gdy jednak p. Stefczyk, a w poparciu jego prośby i kuratorya domaga się wbrew intencji Wysokiego Sejmu zredukowania ilości przedmiotów, którychby p. Stefczyk po stabilizacji miał uczyć, przy równoczesnem zrównaniu pensji z poborami nauczycieli do nauk zawodowych, Wydział krajowy widział się zmuszonym załatwić to podanie odmownie, wskazując zarazem petentowi drogę petycyowania u Wysokiego Sejmu o zmianę warunków, przywiązanych do nowo ustanowionej posady nauczyciela dla nauk ogólnie kształcących.

4) Komunikując uchwałę pod XIII. p. Stanisławowi Homolacowski, dotychczasowemu delegatowi do zwierzchniego zarządu szkoły i folwarku czernichowskiego wyraził Mu Wydział krajowy szczerze podziękowanie za umiętną, szczerą i skuteczną pomoc w czynnościach administracyjnych, a zarazem polecił dyrekcji, aby z dniem 1. stycznia b. r. we wszystkich sprawach administracyjnych, dotyczących się szkoły i folwarku udawała się bezpośrednio do Wydziału krajowego przy przestrzeganiu przepisów nowej instrukcji rachunkowo-administracyjnej, która z chwilą zwinięcia delegatury poczyna obowiązywać.

5) Woli Wysokiego Sejmu, wyrażonej w uchwale ad XII. stało się w części zadość. Wskutek polecenia Wydziału krajowego z 20. grudnia z. r. L. 56.274 wypracowała dyrekcja z kolegium nauczycielskiem rozkład nauk na poszczególne kursa w ten sposób, że zmniejszyła ilość godzin na naukę teoretyczną zwiększając równocześnie ilość godzin na ćwiczenia, demonstracje i praktykę gospodarską w ściślejszem słowa znaczeniu. Wydział krajowy pozwala sobie w tem miejscu zauważyć, że obliczanie godzin, poświęconych praktycznym zajęciom w szkole czernichowskiej, przedsięwzięte w ten sposób, że się wypuszcza z rachunku zupełnie godziny przeznaczone na demonstracje i ćwiczenia, jest niedokładnem, boć przecież demonstracje i ćwiczenia z rolnictwa, demonstracje na żywych okazach przy nauce hodowli i weterynaryi, dalej ćwiczenia z miernictwa, niwelacyi i melioracyi nie są niezem innym, jak tylko, jeżeli chodzi o wyrażenie

ogólne. praktyką gospodarską. Jeżeli się zatem godziny przeznaczone na te praktyczne zajęcia a uwi-
docznione w rozkładzie nauk przy każdym poszczególnym przedmiocie zliczy i doda do liczby godzin
na praktykę gospodarską w ściślejszem znaczeniu przeznaczonych, to suma godzin praktycznym za-
jęciom w szkole czernichowskiej poświęconych nie ustąpi wcale ilości tego rodzaju godzin w zakładach
rolniczych francuskich, uważanych przez niektórych za wzór godny pod tym względem naśladowania.

Zmiana rozkładu nauk na poszczególne kursa pociąga jednak za sobą odpowiednią zmianę
szczegółowego planu naukowego, to też Wydział krajowy komunikując dyrekcji i kuratorji ży-
czenie Wysokiego Sejmu zawarte w zacytowanej uchwał. wezwał je zarazem, ażeby przystąpiły
także do opracowania planu naukowego, ku czemu posłużyć miały fachowe uwagi dyrektora
szkół dublańskich p. Lubomęskiego¹, który kilkakrotnie z polecenia Wydziału krajowego inspe-
keyonował zakład czernichowski tak w ciągu roku, jak i przy egzaminach kursowych i rocznych
i spostrzeżenia swe pisemnie Wydziałowi krajowemu przedłożył. Opracowany w myśl tych
wskazówek przez kolegium plan szczegółowy dała kuratorja do zbadania komisji złożonej
z profesorów uniwersytetu i zawodowych rolników, wyniku jednak tych narad dotąd Wydziałowi
krajowemu nie przedłożyła.

W kierowaniu praktycznymi zajęciami uczniów na folwarku i w polu zaszła także zmiana,
albowiem dotychczasowy instruktor, a zarazem ekonom na folwarku został z posady z dniem
30. czerwca uwolniony. Obowiązki instruktora szkolnego poruczono zgodnie z propozycją kuratorji
p. o. nauczyciela p. Stanisławowi Szalayowi, który ma obok tego przydzieloną naukę administracji
i rachunkowości gospodarczej, tudzież zarząd folwarku przy pomocy ekonomia. Zmiana ta sprawi,
iż uczniowie pod kierownictwem fachowego nauczyciela i praktycznego rolnika, jakim jest pan
Szalay, niewątpliwie większą odniosą korzyść z ćwiczeń praktycznych w polu, a powtóre osiągnie
się pewną oszczędność w wydatkach na płacę, gdyż w miejsce dotychczasowych 600 zł., które
pobierał instruktor, prelininuje Wydział krajowy 100 zł. dodatkowego wynagrodzenia dla
pana Szalaya.

Wreszcie nadmienia Wydział krajowy, iż na wniosek kuratorji wysłał fachowego nauczy-
ciela p. Dra Adama Prażmowskiego na pół roku za granicę, udzielając mu na ten cel z funduszu
dyspozycyjnego zasiłek w kwocie 800 zł. Podróż ta miała na celu umożliwić p. Prażmowskiemu
poznanie dobrze administrowanych gospodarstw po za granicami kraju, dokładne przyjrzenie się
wszystkim środkom produkcyi w takich gospodarstwach i wyrobienie sobie na tej podstawie
sądu o właściwościach i doniosłości zastosowania praktyki do teoryi w gospodarstwie rolnem.

Również kosztem funduszu dyspozycyjnego zwiedziło wystawę rolniczą w Wiedniu 10 u-
czniów III. roku pod kierownictwem dyrektora i trzech nauczycieli.

Załączając w końcu sprawozdanie dyrekcji za miniony rok szkolny ¹. Wydział krajowy
przechodzi do zdania sprawy o czernichowskim folwarku.

F o l w a r k.

Wskutek wykazanej w zeszłorocznem sprawozdaniu komisji gospodarstwa krajowego koniecz-
nej potrzeby wykupienia dwóch zagród włościańskich do zabudowań folwarcznych od strony
południowej przytykających, a w środku pół położonych i po zawotowaniu przez Wysoki Sejm
kredytu na ten cel w kwocie 400 zł. polecił Wydział krajowy dyrekcji traktować z właścici-
cielami o nabycie ich domków i gruntów w granicach powyższej sumy. Rokowania dość długo
prowadzone wykazały jednak, że za powyższą kwotę wykupno pod żadnym warunkiem do
skutku nie dojdzie, gdyż żądana przez włościan cena przewyższa przeszło w dwójnasób kwotę
przez Wysoki Sejm przyzwołaną. Pragnąc już raz tę dla folwarku tak ważną kwestyę ostatecznie
załatwić, a nie chcąc opuszczać dogodnej sposobności niewczesnem zerwaniem prowadzonych

układów, upoważnił Wydział krajowy dyrekcją do postąpienia w ofiarowanej cenie i doprowadzenia rokowań do finalnego układu. Ostatecznie umowa przysłała do skutku, za odstąpione zakładowi grunta w najlepszej glebie położone i za usunięcie domów i zabudowań gospodarskich otrzymali obydwaj właściciele łącznie kwotę 1000 zł. i małe skrawki pól w łanie „na górkach“ pod piecem wapiennym położonych. Przewyżkę w kwocie 600 zł. wstawił Wydział krajowy do preliminarza wydatków folwarcznych na r. 1891.

W trakcie rokowań o nabycie powyższych zagród włościańskich, polecił Wydział krajowy kierownikowi ekspozytury kraj. biura melioracyjnego w Krakowie inżynierowi p. Stanisławowi Chrząszczewskiemu, aby na podstawie dokonanych zdjęć sporządził plan rozszerzenia istniejących w tej części wałów nadwiślańskich, tudzież budowy nowego wału, oraz aby zaprojektował szlucę na potoczku środkim tych pól płynącym i uchodzącym do Wisły. Wypracowany szczegółowy plan oblicza koszt tych robót ochronnych na 5300 zł. Wydział krajowy nie wstawia do wydatków folwarku żadnej na ten cel kwoty, gdyż zamierza wykonać roboty powyższe z kraj. funduszu melioracyjnego (tak z oszczędności w r. 1890 w rubr. XIII. p. 154 z fund. kraj. osiągniętych jak i z preliminowanych na rok 1891 pod poz. 163 g. g.) i spodziewa się uzyskać odpowiednią subwencję z c. k. Ministerstwa rolnictwa z dotacyi na drobne melioracje na rok 1891 przeznaczonych.

Z zabezpieczeniem przyległych gruntów od wylewów Wisły należy przystąpić także do osuszenia zabagnionej parceli położonej przy drodze powiatowej tuż pod zakładem. Na podstawie zdjęć dawniej przeprowadzonych opracowało krajowe biuro melioracyjne plan drenowania tej parceli, mierzącej prawie 8 morgów obszaru. Koszta obliczone są na kwotę 523 zł. 41 ct., a robota wedle opinii technicznej wykonaną być musi w jednym roku. Odpowiedni wniosek przedkłada Wydział krajowy przy końcu sprawozdania pod II. Znajdujące się tuż pod zakładem od strony zachodniej bagno dotąd prawie bezużyteczne zostało w ciągu bieżącego roku osuszone, istniejące wałki i wzniesienia wyrównane, a uzyskana przez to przestrzeń prawie 5 morgowa przemieniona na doskonałą łąkę. Koszta tej melioracyi pokryto przeważnie zaoszczędzeniami r. 1889 w pozycei na najem robotnika.

Naprawa i przeistoczenie szopy, służącej dotąd na częściowe pomieszczenie zbioru machin i narzędzi rolniczych przy bliższem badaniu technicznem okazała się prawie niewykonalną, a przynajmniej tak kosztowną, żeby o wiele przenosiła fundusz na ten cel przez Wysoki Sejm na wniosek komisji gospodarstwa krajowego przyzwolony.

Wskutek tego odstąpił Wydział krajowy od zamiaru naprawienia tego magazynu i polecił inżynierowi swemu p. Chrząszczewskiemu, by po zbadaniu terenu na miejscu sporządził plan magazynu na pomieszczenie machin i narzędzi rolniczych. Wedle tego planu magazyn wystawiony od strony północnej domu dawniej szkołę ogrodniczą, dziś mieszkanie kasyera i ogrodnika mieszczącego kosztowałby 1006 zł. Uznając konieczną potrzebę takiego magazynu Wydział krajowy plan ten zaakceptował i w tym celu przedkłada Wysokiemu Sejmowi wniosek pod III.

Z usunięciem gnojarni i przeniesieniem jej w właściwsze miejsce, tudzież po zupełnem przebudowaniu chlewów dla nierogacizny i częściowem uporządkowaniu dziedzińca folwarcznego, zyskuje się tyle miejsca, że można było pomyśleć o zrealizowaniu żądań swego czasu jeszcze przez delegata p. Homolacsa stawianych a przez dyrekcję ponawianych co do urządzenia dołu na paszę systemu Goffarda, potrzebnego niezbędnie tak do demonstracyj dla uczniów, jakoteż ważnego dla folwarku z tego względu, że przy przyrządzaniu paszy tą metodą można utrzymać stosunkowo taniej liczniejszy inwentarz, a więc w Czernichowie znacniejszą ilość krów i osiągnąć z nich przy znaczniejszej konsumcyi wydatniejszy dochód ze sprzedaży produktów nabiałowych obok obfitej produkeyi nawozu.

Na polecenie Wydziału krajowego wypracowany przez dyrekcję plan i kosztorys takiego

dołu, któryby przyszedł w miejsce, gdzie dawniej była gnojarnia, oblicza koszt na 540 zł. Wydział krajowy plan przyjął, a wniosek w tej mierze przedkłada pod IV.

W stanie krowiarni zaszła ta zmiana, że pozbyto przede wszystkim stadnika, o którego wadach komisya gospodarstwa krajowego w zeszłorocznem sprawozdaniu wspomniała, dyrekcya otrzymała polecenie nabyć w jego miejsce buhaja holenderskiego, któryby odpowiadał wartości krów obory czernichowskiej. Również otrzymała dyrekcya na podstawie wniosku b. delegata p. Homolacza polecenie, aby sprzedała 3 stare wybrakowane krowy.

W wykonaniu uchwały pod VIII poruczył Wydział krajowy na wniosek b. delegata i dyrekcji wypracowanie planu gospodarstwa w lesie czernichowskim fachowemu leśnikowi p. Stanisławowi Reminowi, który się z powierzonego zadania zupełnie zadowolniając wywiązał. Wypracowany plan został już w życie wprowadzony.

W końcu zaznacza Wydział krajowy, że z expiracją kontraktu na dzierżawę wiklin powiodło się zawrzeć z dotychczasowymi dzierżawcami znacznie korzystniejszą umowę, mocą której dzierżawcy ci pp. Stütze i Straus podnieśli roczny czynsz o 500 zł. tak, że obecnie jest zapewniony z wiklin dochód na lat 6 po 2000 zł. rocznie. Również znalazł się chętny dzierżawca na budynki propinacyjne w osobie tamtejszego kramarza, który zalicytowawszy w c. k. dyrekcji propinacyjnej prawo wyszynku w Czernichowie wydzierżawia nasze budynki za 150 zł. rocznie.

Na podstawie powyższego przedstawienia Wydział krajowy uprasza:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o szkole i folwarku czernichowskim do wiadomości.

II. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu przeprowadzić zdrenowanie zabagnionej parceli i otwiera mu na ten cel kredyt do wysokości 520 zł.

III. Sejm upoważnia Wydział krajowy do wybudowania w Czernichowie magazynu przeznaczonego na pomieszczenie machin i narzędzi rolniczych, otwierając mu na ten cel kredyt 1000 zł.

IV. Sejm upoważnia Wydział krajowy do urządzenia w Czernichowie dołu na paszę systemu Goffarda i wyznacza na ten cel kredyt do wysokości 540 zł.

Lwów dnia 7. października 1890.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi
z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Marszałek krajowy

Sanguszko w. r.

Sprawozdawca

Dr. J. Wereszczyński

Członek Wydziału krajowego.

Sprawozdanie

dyrekcji krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie
za rok szkolny 1888/9.

I.

Program szkoły.

Zatwierdzony reskryptem Wysokiego c. k. Ministerstwa rolnictwa w roku 1885 szczegółowy plan nauk nie uległ w ciągu roku 1888/9 żadnej zmianie.

Rozkład nauk na poszczególne lata przedstawiał się jak następuje:

| | Liczba godzin wykładów i demonstracyj w tygodniu | | | | | | Wykładowcy |
|--|---|---|-----|---|------|---|--------------------|
| | n a r o k u | | | | | | |
| | I. | | II. | | III. | | |
| | w półroczu | | | | | | |
| | 1 | 2 | 1 | 2 | 1 | 2 | |
| I. Nauki ogólnie kształcące i podstawowe: | | | | | | | |
| 1. Religia | 1 | 1 | 1 | 1 | 1 | 1 | Ks. M. Jeż. |
| 2. Język polski | 2 | 2 | 1 | 2 | 2 | 1 | " |
| 3. " niemiecki | 2 | 2 | 2 | 2 | 1 | 1 | Dr. F. Stępczyk |
| 4. a) Historia powszechna | 2 | 3 | 2 | 1 | 1 | 1 | " |
| b) Geografia | 1 | 2 | — | — | — | — | Dr. L. Birkenmajer |
| 5. Matematyka | 4 | 4 | 2 | 2 | — | — | " |
| 6. a) Fizyka | 3 | 3 | 2 | — | — | — | " |
| b) Meteorologia z Klimatologią | — | — | — | 2 | — | — | " |
| 7. a) Chemia ogólna wykł. | 5 | 4 | — | — | — | — | K. Trochanowski |
| demonstr. i ćwiczenia | 2 | 2 | — | — | — | — | " |
| b) Chemia rolnicza wykł. | — | — | 2 | — | — | — | Dr. A. Prażmowski |
| " | — | — | — | 2 | — | — | K. Trochanowski |
| demonstr. i ćwiczenia | — | — | 2 | 2 | — | — | " |
| 8. a) Mineralogia | 2 | — | — | — | — | — | " |
| b) Geologia z geognozą | — | 2 | — | — | — | — | " |

II.

Grono nauczycielskie.

1. Dyrektor Tomasz Ryłski, profesor kraj. wyższej szkoły rolniczej w Dublinach, powołany dekretem Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 1. października 1889 L. 41.164 na tymczasowego kierownika zakładu Wykładał mechanikę rolniczą w półroczu zimowym na roku II.

2. Dr. Władysław Łaszczyński, zamianowany dekretem Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 9. stycznia 1889 L. 877 prowizorycznym dyrektorem a zarazem prowizorycznym nauczycielem chowu zwierząt domowych. Obowiązki swe objął z dniem 20. lutego i wykładał do końca roku szkolnego hodowlę na roku II. i III.

3. Kapelan Ks. Mateusz Jeż, wykładał religię i język polski, oraz zawiadował biblioteką i internatem.

4. Profesor Dr. Ludwik Birkenmajer, docent uniwersytetu Jagiellońskiego, wykładał matematykę i fizykę z klimatologią i meteorologią, zawiadował gabinetem fizycznym i stacją meteorologiczną.

5. Profesor Dr. Adam Prażmowski, wykładał botanikę, rolnictwo na roku II. i chemię rolniczą w półroczu zimowym na roku II.

6. Profesor Karol Trochanowski, zawiadowca laboratorium chemicznego, muzeum technologicznego i mineralogicznego, wykładał chemię na roku I., chemię rolniczą w półroczu letnim na roku II., mineralogię i technologię.

7. Profesor Stanisław Szalay p. o. nauczyciela administracyi z rachunkowością gospodarską wykładał nadto w zimowym półroczu na roku III. rolnictwo.

8. Docent Konrad Kuhl, wykładał budownictwo, melioracye, miernictwo i w półroczu letnim mechanikę rolniczą na roku II.

9. Profesor Dr. Franciszek Stefczyk, wykładał historję, geografję, język niemiecki, statystykę rolniczą, ustawy agrarne i ekonomję społeczną.

10. Docent Dr. Andrzej Walentowicz, doktor wszech nauk lekarskich, docent uniwersytetu Jagiellońskiego i weterynarz miasta Krakowa, wykładał w półroczu zimowym anatomję i fizyologję zwierząt domowych na roku II. i weterynaryę w półroczu letnim na roku III.

11. Adjunkt Mieczysław Piotrowski wykładał w półroczu zimowym zoologję na roku I. i chów zwierząt domowych na roku II. i III.

12. Docent Stanisław Remin, nadleśniczy dóbr hrabstwa Tenczyńskiego, wykładał encyklopedyę leśnictwa.

13. Władysław Ancuta, instruktor ćwiczeń praktycznych dla uczniów, oraz zarządca folwarku czernichowskiego.

14. Ogrodnik Alojzy Rużyczka, był kierownik tutejszej szkoły ogrodniczej (przeniesionej do Tarnowa) zawiadowca ogrodów, uprawy wikła i chmielu.

Uwagi: W składzie grona nauczycielskiego w ciągu roku szkolnego 1888/9 na mocy odnośnych rozporządzeń Wysokiego Wydziału krajowego zaszły następujące zmiany:

1. Dr. Saturnin Jakubowski, rozp. z dnia 1. kwietnia 1888 L. 19.758 uwolniony został od pełnienia obowiązków dyrektora z dniem 1. lipca t. r.

2. Piotr Germanski, rozp. z dnia 13. czerwca 1888 L. 24101, zamianowany przez Wysokie Ministerstwo skarbu inspektorem gorzclń dla okręgu tarnopolskiego, uwolniony został z dniem 31. sierpnia t. r. od dalszego pełnienia obowiązków nauczyciela chemii i technologii.

3. Ks. Tadersz Chromecki, powołany przez generała zgromadzenia ks. ks. Pijarów w Rzymie na rektora tegoż zakonu w Krakowie, na mocy wniesionej w dniu 3. lipca 1888 rezygnacyi

z posady kapelana i katechety tutejszego zakładu, uwolniony został przez Wysoki Wydział krajowy rozp. z dnia 20. lipca t. r. L. 30.638 od dalszego pełnienia obowiązków z ubolewaniem, przy czem wyrażonem Mu zostało uznanie dla znakomitych zdolności tudzież podziękowanie za gorliwość i sumienność, z jaką przez czas urzędowania swego w Czernichowie obowiązki swe spełniał.

4. Konrad Kuhl, rozp. z dnia 27. lipca 1888 L. 32.304 objął w zastępstwie zarząd szkoły i folwarku wraz z kasą i inwentarzami po ustąpieniu b. p. o. dyrektora.

5. Zygmunt Strusiewicz, prof. administracyi, rozp. z dnia 10. września 1888 L. 39.501 przeniesiony ze względów służbowych z Czernichowa do służby przy Wydziale krajowym we Lwowie.

6. Tomasz Ryłski, profesor krajowej wyższej szkoły rolniczej w Dublanach, rozp. z dnia 31. sierpnia 1888, L. 37.702 objął tymczasowy zarząd zakładu z dniem 15. września t. r.

7. Ks. Mateusz Jeż, wikary w Niepołomicach, rozp. z dnia 28. sierpnia 1888, L. 36.825 zamianowany kapelanem i katechetą, oraz nauczycielem języka polskiego.

8. Karol Trochanowski, egzaminowany zastępca nauczyciela w c. k. wyższej szkole realnej w Krakowie rozp. z dnia 18. września 1888 L. 40.099 zamianowany prow. nauczycielem chemii i technologii, z równoczesnem przedstawieniem nominacyi tej Wys. c. k. Ministerstwu rolnictwa do zatwierdzenia. Dekretem zaś z dnia 9. listopada t. r. L. 48.184 zamianowany stałym nauczycielem chemii i technologii, wskutek czego przysięga służbowa odebrana od nominata została z upoważnienia Wys. Wydziału przez JW. Pana Stanisława Homolacsa, prezesa kuratoryi w dniu 23. listopada 1888.

9. Stanisław Szalay, rozporządzeniem z dnia 6. września 1888 L. 38.580 powołany do pełnienia obowiązków nauczyciela administracyi wraz z rachunkowością gospodarską.

10. Dr. Andrzej Walentowicz, rozporządzeniem z dnia 9. października 1888 L. 40.248 zamianowany nadal docentem weterynaryi a zarazem poruczono mu także wykład anatomii i fizjologii zwierząt domowych na rok 1888/9 za osobnem wynagrodzeniem.

11. Dr. Franciszkowi Stefczykowi, rozporządzeniem z dnia 9. października 1888 L. 40.248 poruczono na b. r. szkolny wykłady ekonoinii społecznej, statystyki rolniczej i ustaw agrarnych za osobnem wynagrodzeniem.

12. Dr. Władysław Łaszczyński, dekretem Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 9. stycznia 1889 L. 877 zamianowany prow. dyrektorem a zarazem nauczycielem chowu zwierząt domowych. Urzędowanie objął z dniem 20. lutego b. r., przysięgę zaś służbową złożył przed JWP. Stanisławem Homolacsem, prezesem kuratoryi w Krakowie dnia 11. marca b. r. Równocześnie też z objęciem obowiązków dyrektora przez dra Łaszczyńskiego, nastąpiło odwołanie prof. Tomasza Ryłskiego napowrót do Dublan

13. Mieczysław Piotrowski, z powodu słabości otrzymał z dniem 1. marca urlop do końca roku szkolnego. Reskryptem Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 11. maja 1889 L. 19.462 zawiadomioną została kuratorya szkoły, że Wysokie c. k. Ministerstwo rolnictwa przyznało temuż p. Mieczysławowi Piotrowskiemu stypendyum z funduszu państwowego w kwocie 1.000 zł. na podróz naukową.

14. Dr. Leon Nowakowski, były dyrektor szkoły technicznej w Lublinie. rozporządzeniem z dnia 26. kwietnia 1889 L. 15.671 powołany do objęcia obowiązków nauczyciela zoologii i botaniki. W myśl tego rozporządzenia zgłosił się tenże do objęcia obowiązków w dniu 1. czerwca b. r. Wykładów żadnych już nie obejmował, był tylko asesorem przy egzaminach rocznych do niektórych przedmiotów.

Przy zamknięciu sprawozdania o licznych zmianach w gronie nauczycielskiem należy się z obowiązku słuszności uczynić wzmiankę o krótkich ale pełnych zasługi rządach profesora T. Ryłskiego. Pożegnanie prawdziwie serdeczne, jakie go spotkało ze strony profesorów jak i uczniów, świadczy najwymowniej o życzliwych uczuciach, jakie w krótkim czasie swego pobytu zaskarbić sobie potrafił. niemniej i o pięknem wspomnieniu, jakie po sobie pozostawił. Jeśli pełnienie

obowiązków w zwyczajnych warunkach, nie można jako zasługę poczytać, to przeciwnie panu Ryłskiemu wysokie należy się uznanie za troskliwość jego o dobro zakładu i liczne w tej mierze podjęte zachody; albowiem jako chwilowy tylko zastępca, nie pracował dla siebie, lecz siał bezinteresownie dobre ziarno i równał drogi dla swego następcy.

III.

Środki naukowe.

Do środków naukowych, jakimi szkoła obecnie, jakkolwiek jeździe w bardzo skromnych rozmiarach rozporządza, zaliczyć przedewszystkiem należy zbiory. Do rzędu jako tako kompletujących się lub będących dopiero w zawiązku zaliczyć można:

1. Zbiór rolniczy ze skromną kolekcją nasion, roślin gospodarskich, nawozów sztucznych i ziem.

2. Zbiór hodowlany zaopatrzony zaledwie w kilka okazów zwierząt domowych w modelach.

3. Zbiór technologiczny z modelem większych rozmiarów gorzelnii burakowej, kompletnym aparatem destylacyjnym Siemensa-Schwarza wraz z kotłem parowym, oraz zbiorem przyrządów i naczyń mleczarskich.

4. Zbiór instrumentów mierniczych i niwelacyjnych opatrzony przedewszystkiem dobrym instrumentem niwelacyjnym, stołem mierniczym i kilku innymi instrumentami.

5. Zbiór budowlany posiada zaledwie kilka okazów wiązań dachowych i kilka modeli wewnętrznego urządzenia budynków gospodarskich.

6. Zbiór weterynaryjny zaopatrzony skromnym zbiorem instrumentów chirurgicznych i lekarstw.

7. Gabinet fizyczny kompletujący się z wolna przy pomocy nader skromnych stosunkowo dotacyj.

8. Zbiór geograficzny prawie dopiero w zawiązku, bo zaopatrzony kilkunastu zaledwie mapami.

9. Zbiór mineralogiczny stosunkowo może najbogatszy ze wszystkich zbiorów, a to dzięki prywatnej ofiarności i szczególnemu zamięłowaniu w zbieraniu okazów b. w. 20-letniego profesora Piotra Giermańskiego.

10. Zbiór botaniczny z kilkudziesięciu okazami kwiatów w modelach, bogatymi zielnikami i modelami anatomicznymi.

11. Zbiór zoologiczny wraz z muzeum anatomicznym należy również do najpiękniejszych z pośród istniejących zbiorów, chociaż sam potrzebuje jeszcze bardzo znacznego nakładu do swego uzupełnienia przynajmniej w najniezbędniejsze okazy.

12. Laboratorium i gabinet chemiczny zaopatrzone już o tyle, iż demonstracje i ćwiczenia z uczniami, gdyby tylko brak miejsca nie był na przeszkodzie, odbywałyby się mogły.

13. Laboratorium roślinno-fizjologiczne posiada już nawet nową wagę chemiczną wraz z ciężarkami od Niemetza z Wiednia, oraz wiele do babań mikroskopowych potrzebnych odczynników. wreszcie przyrządy do oznaczenia azotu w ciałach organicznych itp.

14. Laboratorium zoologiczne z powodu braku pomieszczenia w gmachu szkolnym dotąd nie istnieje. Demonstracje zootomiczne odbywać się muszą z tego powodu na podwórzu zakładowym, w salach wykładowych lub korytarzach.

15. Biblioteka powiększoną została 55 dziełami w 78 tomach ogólnej wartości 315 zł. (tj. tyle, ile wynosiła dotacya z ubiegłego roku szkolnego). Dzieła te są dziełami treści przeważnie

w zakres rolnictwa, hodowli i administracji wchodzącami. Najważniejszym jednak nabytkiem z roku zeszłego jest Mayera „Lexykon konwersacyjny“. Oprócz tego zakupiono dla biblioteki tutejszej za kwotę 100 zł. osobno przez Wys. Wydział krajowy rozp. z dnia 6. kwietnia b. r. L. 14.255 preliminarnej, kilkanaście dzieł treści naukowej, jako dzieła pomocnicze do napisania podręcznika do wykładów rolnictwa w krajowej średniej szkole rolniczej a to za staraniem profesora Dr. Adama Prażmowskiego.

Oprócz tego, podobnie jak i w latach ubiegłych prenumerowała szkoła w ciągu roku 1888/9 18 czasopism fachowych, 7 zaś otrzymywała w darze i z tego powodu poczuwa się do obowiązku Szanownym Redakcyom tychże czasopism a mianowicie: Ziemianina, Rolnika, Tygodnika rolniczego, Gospodarza, Towarzystwu politechnicznemu we Lwowie, Redakcyi Czasu i Gazety Lwowskiej złożyć serdeczne podziękowanie.

16. Ogród botaniczny funkcyonował w ciągu roku ubiegłego podobnie jak i w latach ubiegłych.

17. Pole doświadczalne. Do założenia pola doświadczalnego tak długo przyjsć nie może, aż nie zostaną należycie ubezpieczone brzegi Wisły, któreby najpiękniejszą część pól zakładowych od corocznych wylewów ochraniały. Doświadczenia prowadzono z niektórymi tylko gatunkami roślin gospodarskich i to w ogrodzie botanicznym o ile szczupłe jego rozmiary i jakość gleby na to zezwalały.

Z doświadczeń polnych wykonano dwie próby z nawozami sztucznymi podług metody Georges Ville'a z tak zw. *engrais analyseurs*, do jednej seryi używając jęczmienia, do drugiej ziemniaków — każda serya po 9 poletek. Zaprowadzono także podsiewki łubinowe na polach zwanych Żakowiec, zanadto odległych od folwarku dla dowozu obornika.

18. Stacja meteorologiczna. Działalność tutejszej stacyi polega i w tym roku na tych samych zresztą jej spostrzeżeniach i czynnościach jak w ostatnich latach. Nie ulega wątpliwości, iż gdyby pożyteczna ta instytucya zaopatrzoną została w kilka jeszcze najniezbędniejszych przyrządów, działalność jej mogłaby się rozszerzyć, a przy skrupulatnie prowadzonych spostrzeżeniach, jakie już obecnie mają miejsce do rzędu najlepszych stacyj w kraju zaliczonaby być mogła. Czynności tej stacyi publikowane są przez komisję fizyograficzną c. k. Akademii umiejętności w Krakowie.

19. Ogród pomologiczny i warzywny (po dawnej szkole ogrodniczej) prowadzony nadal z największą starannością i w największym, prawdziwie wzorowym porządku utrzymany, dostarcza obecnie uczniom tutejszego zakładu znakomitego środka demonstracyjnego. W ubiegłym roku szkolnym z polecenia Wysokiego Wydziału odstapiono rozmaitym towarzystwom rolniczym, nauczycielom wiejskim, gospodarzom i kółkom rolniczym drzewek owocowych po niższej cenie 3.350 sztuk a to mianowicie drzewek szlachetnych sztuk 850, dziełek 2.500 za ogólną kwotę

292 zł. 88 ct.

Różnym stronom jarzyn i owoców za kwotę

351 „ 47 „

Razem za 644 zł. 35 ct.

20. Chmielarnia obejmująca zaledwie $\frac{5}{4}$ morga obszaru wydaje zawsze chmiel najlepszy i na targach poszukiwany. W roku ubiegłym mimo zarazy (mszyc i sady) zebrano 243 klg., które zakupione zostały przez WP. Jana Götzę w Okocimie bez względu na sortę po 90 zł. za 100 klg., uzyskano przeto 218 zł. 70 ct. w. a. Prowadzenie chmielarni tutejszej nie pozostawia kompletnie nic do życzenia; jest pod każdym względem wzorowem.

21. Plantacye wikliny koszykarskiej zajmują obszar 57 morgowy; dają rocznie około 1.000 zł. czystego dochodu, mimo rok rocznie powiększanego obszaru; nie ulega też wątpliwości, iż dochody skutkiem tego już przy następnem zawarciu kontraktu dzierżawy znacznie się powiększą. Uprawa wikliny prowadzoną jest przez byłego nauczyciela tutejszej dawnej szkoły ogrodniczej p. Alojzego Rużyczkę bardzo umiejętnie i temu też zawdzięczać należy, iż przez dobór gatunków i racjonalne prowadzenie kultur osiągnięto doborowy materiał do wyrobów

koszykarskich. mający bardzo wielki popyt po za granicami kraju. Wiklina tutejsza wywożoną jest po jej zupełnem oczyszczeniu do Niemiec i Francji.

22. **F o l w a r k.** Szczegółowe sprawozdanie z czynności folwarku jako jednego z najznakomitszych środków demonstracyjnych przy szkole tutejszej, złożymy w roku następnym. Obecnie zaś ograniczamy się tylko na wzmiance, że do organizacyi gospodarstwa folwarcznego, a zwłaszcza zmiany płodozmianów, będzie można przystąpić dopiero wtedy, gdy główne pola położone nad Wisłą, od wylewów zabezpieczone zostaną. Nietrudno wtedy będzie zaprowadzić liczniejszy inwentarz użytkowy, a tem samem podnieść znacznie dochody z folwarku.

Stosownie do zezwolenia władzy sprowadzono dla folwarku tutejszego owce, których dotąd wcale nie było; z tych dwie maciorki należą do odmiany „Negretti“ z wełną sukienniczą, zaś cztery maciorki i 1 tryk do odmiany „Merinos précoces du Soissonnais“, które łączą wysokie uzdolnienie do produkcyi mięsa i wczesnej dojrzałości z produkcją cienkiej wełny czesankowej.

Do najcenniejszych okazów, jakie w ciągu ubiegłego roku szkolnego dla powyż nadmienionych zbiorów z dotacyj na ten cel przeznaczonych zakupiono, zaliczyć należy:

1. Waga chemiczna od Niemetza z Wiednia dla laboratorium roślino-fizyologicznego.
2. Przyrządy Kjejdahla do ilościowego oznaczenia azotu w ciałach organicznych.
3. Przyrząd do destylacyi wody od firmy „Wolff & Söhne“ z Wiednia dla laboratorium chemicznego.
4. Saccharometer Ballinga dla zbioru technologicznego.
5. Przyrząd Müllera do badania mleka złożony z termometru, aereometru i cremometru.
6. Parnik Hentzego.
7. Szlamownik Benningsena i Schönego.
8. Nicholsona przetrząsacz do siana.
9. Model krajacza do buraków z trzema rozmaitymi systemami.
10. Harpun do siana Nellisa & Comp.
11. Johnstona model kombinowanej żniwiarki z kosiarką.
12. Model brony „Acme“.
13. Model brony proszkującej Randalla.
14. Album 60-ciu pługów, wydanie Akademii rolniczej w Hohenheim.
15. Pług amerykański konstrukcyi „Gilpin“.
16. 12 sztuk wideł amerykańskich, 12 sztuk kopaczek z nożem i 5-ciu zębami i 12 sztuk kopaczek bezzębnych do użytku uczniów.
17. J. Langl'a: Bilder zur Geschichte (12 obrazów).
18. Edw. v. der Launitz: Wandtafeln zur Veranschaulichung antiken Lebens u. antiker Kunst.
19. Dr. Luchs'a: Culturhistorische Wandtafeln.
20. Dr. Oskar Drude: Atlas der Pflanzenverbreitung.
21. Dr. William Marschall: Atlas der Thierverbreitung.
22. Centryfuga ręczna systemu Laval'a z cylindrem poziomym, sprowadzona z „Bergerdorfer Eisenwerk“ pod Hamburgiem, odtłuszczająca 150 litr. mleka w godzinie. Centryfugę tę ustawiono w oborze w stosownem przepierzeniu z desek. Od maja b. r. maszyna ta zostaje w używaniu i to dwa lub trzy razy dziennie, stosownie do ilości udoju. Z otrzymanej śmietanki wyrabia się masło w kierzni holsztyńskiej, jednocześnie sprowadzonej, z której wyrobione masło przy dziennym udoju 120 litrów wystarcza na potrzeby zakładu, oszczędzając przytem około 80 zł. miesięcznie, wydawanych poprzednio na zakupno tego produktu. Z przyrządami tymi odbywają uczniowie częste ćwiczenia praktyczne pod kierunkiem dyrektora.

Kiedy już mowa o praktycznych ćwiczeniach i demonstracjach z uczniami, tu należy wspomnieć o bardzo licznych demonstracjach i ćwiczeniach przeprowadzonych pod kierunkiem prof. Rylskiego z rozmaitemi maszynami i narzędziami rolniczymi w polu przy użyciu siłomierza. Demonstracje te skierowane były przeważnie na wykazanie potrzebnej siły pociągowej przy użyciu najrozmaitszych pługów, przy różnych głębokościach orki i w rozmaitych glebach, z uwzględnieniem jakości wykonanej pracy i równoczesnym wyjaśnieniem wyższości narzędzi jednych po nad drugimi. Potrzebnych do doświadczeń tych pociągów dostarczał zawsze folwark tutejszy.

Podobnie jak i w latach ubiegłych przeprowadzono i w zeszłym roku szkolnym z uczniami tutejszego zakładu bardzo wiele doświadczeń, demonstracji i ćwiczeń wchodzących w zakres przedmiotów fizyki, chemii, botaniki, fizjologii roślin, zoologii, anatomii i fizjologii zwierząt, rolnictwa, hodowli, administracji i rachunkowości, technologii, miernictwa i niwelacji, budownictwa, gdzie wspomnieć należy o zdjęciu planów ze wszystkich budynków folwarcznych tutejszego zakładu przez uczniów, z melioracji, weterynaryi, do której należała sekcya wołu i konia pod względem anatomicznym i t. p.

IV.

Pomieszczenie zbiorów.

Jakkolwiek zbiory naukowe są mniej więcej wystarczające dla tymczasowych potrzeb, to pomieszczenie tychże wielkie przedstawia niedogodności. W pierwszej linii należy wymienić zbiór narzędzi rolniczych, które dotychczas stoją jakby na otwartem powietrzu; staraniem jednak delegata do zwierzchniczego zarządu szkoły i folwarku wyjednano świeżo u Wysokiego Wydziału krajowego subwencyę w ilości 500 zł. na wybudowanie odpowiedniej szopy.

Dla zbiorów zoologicznych i botanicznych urządzono świeżo odpowiednie pomieszczenie przez zniesienie karcerów; zbiory wszakże hodowlane jakoto szkielety i t. p. nagromadzone są dotąd w wąskiej sieni, bez przystępu żadnego dla demonstracyi.

Inne zbiory, jakoto chemiczne, fizykalne i rolnicze dość wygodnie są pomieszczone, natomiast zbiory mechaniczne, miernicze i t. p. zajmują skromne pomieszczenie na poddaszu, dokąd uczniów całkiem prowadzić nie można. Nadmienić także wypada, że profesor hodowli nie doszedł jeszcze dotąd do posiadania wagi bydłowej.

V.

I n t e r n a t.

Regulamin internatu uległ pewnym zmianom w ciągu roku szkolnego 1888|9, z powodu zasług między uczniami zaburzeń. W celu utrzymania karności i porządku obostrzono niektóre przepisy. Między innymi zabroniono uczniom przyjmować przesyłki pieniężne na własne ręce i w tym celu polecono rodzicom i opiekunom, aby pieniądze przeznaczone dla uczniów, przesyłali jedynie na ręce dyrekcji, która wedle potrzeby i uznania wydzielać z nich będzie uczniom pomniejsze kwoty. Zmiana ta jest nader ważną i pożyteczną, jeżeli się zważy, że posiadanie większych kwot pieniężnych daje młodzieży sposobność do wielu wybryków i nadużyć.

Złagodzono natomiast niektóre paragrafy dawniejszego regulaminu, mianowicie o rannem wstawaniu i paleniu tytoniu. Uczniowie wstawać mają w miesiącach zimowych o 6, w letnich o 5 godzinie rano, podczas gdy dawniej wstawali o 5 w zimie, w lecie o 4 rano. Wolno również palić tytoń, ale tylko tym starszym uczniom, którzy się wykażą pisemnem pozwoleniem rodziców, byle to palenie odbywało się w miejscu przez dyrekcję wskazanem.

szkoły rolniczej w Dublanach, przy współdziałaniu komisji egzaminacyjnej z grona kolegium, w której skład weszli: dyrektor dr. W. Łaszczyński jako egzaminator chowu zwierząt domowych, profesor dr. A. Prażmowski jako egzaminator rolnictwa i profesor St. Szalay, jako egzaminator administracji z rachunkowością gospodarską. Egzaminy te odbyły się w obecności c. k. inspektora szkół rolniczych JWP. Władysława Struszkiewicza jako komisarza rządowego i w obecności członków kuratoryi JWP. Stanisława Homolacza, profesora dr. Janczewskiego i dr. Kuczkowskiego delegata c. k. Namiestnictwa.

Przy tej sposobności wspomnieć też należy, iż w ciągu roku zakład tutejszy kilkakrotnie wizytowanym był przez prezesa kuratoryi JWP. Stanisława Homolacza, profesora dr. Janczewskiego, JWP. Linka zastępcę delegata Wys. c. k. Rządu, JWP. Karola Czecha zastępcę prezesa kuratoryi oraz z polecenia Wysokiego Wydziału krajowego przez WP. Władysława Lubomęskiego, dyrektora krajowej wyższej szkoły rolniczej w Dublanach.

VII.

Stypendya.

Stypendya pobierało ogółem 13 uczniów w ogólnej kwocie 2.235 zł. w. a. a mianowicie:

a) z fundacyi Jana Maciąga o rocznych 270 zł.

1. Ciołkowiec Władysław uczeń roku II.
2. Kruppa Julian uczeń roku III.
3. Turakiewicz Ludwik uczeń roku I.

b) z fundacyi Kazimierza Prus Petryczyna o rocznych 125 zł.

1. Buczwiński Emil uczeń roku II.
2. Dobrzański Bronisław uczeń roku II.
3. Grzesik Jan uczeń roku I.
4. Hellich Mieczysław uczeń roku III.
5. Marusieński Mieczysław uczeń roku I.
6. Skwirzyński Stefan uczeń roku II.
7. Walewski Stefan uczeń roku III.

c) z fundacyi Kajetana hr. Lewickiego o rocznych 200 zł.

1. Koepfel Stanisław uczeń roku II.

d) z fundacyi Agenora hr. Gołuchowskiego o rocznych 200 zł.

1. Domaszewski Maksymilian uczeń roku II.

e) z fundacyi Piotra Więclawskiego o rocznych 150 zł.

1. Skwirzyński Stefan uczeń roku II. któremu Wysokie c. k. Ministerstwo oświaty w porozumieniu z Wys. c. k. Namiestnictwem i Wys. Wydziałem krajowym zezwoliło na skumulowanie tegoż stypendyum z drugim z fundacyi Kazimierza Prus Petryczyna.

Z powyższego zestawienia okazuje się, że stosunkowo bardzo znaczna część, bo prawie jedna trzecia część młodzieży tutejszego zakładu korzystała z dobrodziejstwa pobierania stypendyów. Gdy się zważy i tę okoliczność, iż opłata za utrzymanie ucznia w internacie wynosi zaledwie 260 zł., to z zestawienia tego wynika, iż niektórzy stypendyści bardzo mało do swojego utrzymania dopłacać mają; niektórym zaś przypada nawet i zwyczajka dochodów. Opłata czesnego w kwocie 50 zł., która w roku ubiegłym po raz pierwszy była wprowadzoną, nie była również ciężarem uboższej młodzieży, zwłaszcza tej, która wzorowem zachowaniem, dobrą pilnością i takimiż postępami w naukach odznaczać się chciała. Wysoki Wydział krajowy bowiem na przedstawienie kolegium profesorów za pośrednictwem kuratoryi w półroczu zimowym uwolnił 10 ucz-

niów roku II. i III. a w półroczu letniem 5 uczniów roku I. od opłaty całego czesnego. W ogóle zaznaczyć tu należy, iż od niepamiętnych lat nie zdarzył się ani jeden wypadek, by który z uczniów dla braku środków utrzymania, zakład zmuszony był opuszczać.

VIII.

Wycieczki naukowe uczniów z profesorami.

Wycieczka do Grotkowic, odbyta pod auspicjami JWielm. Homolacsa, prezesa kuratorji, była najwięcej pouczającą ze wszystkich w tym roku przedsięwziętych. Dostarczyła ona młodzieży rozlicznych przykładów godnych naśladowania, a zwłaszcza okazała dowodnie, do jak znakomitych może doprowadzić rezultatów znajomość fachowa. połączona z konsekwentną i niestrudzoną energią.

W wycieczce tej brali udział uczniowie roku III. pod przewodnictwem dyrektora i prof. Szalaya; podejmowani ze serdeczną gościnnością przez WW. PP. Żeleńskich, którzy oboje nie szczędzili umiejętnych objaśnień, mieli uczniowie sposobność poznać dokładnie liczne i różnorodne metody rolnicze i przemysłowe. Z ważniejszych wymienić należy gospodarstwo nabiałowe, wzorowo prowadzone systemem Schwartza z odstawą produktów do Krakowa.

Przy wychowie krów zauważyliśmy, że właściciel bacznie zwraca uwagę na otrzymanie wczesnego rozwoju — najważniejszego pod względem ekonomicznym uzdolnienia zwierzęcego — które atoli rzadko jeszcze w naszym kraju należycie bywa uwzględniane.

Melioracye łąk, roboty polne i fabryczne w gorzelnii, dołowanie końskiego zębu systemem Goffarta, sposób prowadzenia rachunków i t. p., wszystko to we wzorowym wykonaniu, zajęło nazwyczajnie i niemniej pouczyło zwiedzających. Mają oni sobie za miły obowiązek serdeczną wyrazić wdzięczność obojgu szanownym gospodarzom za tyle cennych wyniesionych z Grotkowic wskazówek praktycznych, a cenniejszych jeszcze z przykładów obowiązkowości obywatelskiej i niestrudzonej pracy-

W drugiej połowie maja 1889. odbyli uczniowie roku III., pod kierunkiem prof. Dr. Prazmowskiego i Szalaya. wycieczkę kilkodniową do Wysocka, dóbr JW. Stefana hr. Zamoyskiego i do Pawłosiowa, własności JE. Wilhelma hr. Siemieńskiego.

W dobrach Wysockich mieli sposobność przekonać się jak przy rozumnej i energicznej administracyi można małymi środkami, stosunkowo w krótkim czasie, podnieść gospodarstwo do pomyślnego stanu i zapewnić mu warunki dalszego rozwoju. Oprócz gospodarstwa rolnego, które ze względu na staranną uprawę roli przeprowadzono i w toku wykonania będące melioracye ról i łąk i t. p., następczało obfitość ciekawych szczegółów i pouczających, zwiedzili uczniowie gorzelnie w ruchu będące, stajnie bydłowe i końskie w kilku folwarkach, tartak i młyn parowy, wreszcie zapoznali się z niedawno wprowadzonym i wielce obiecującym gospodarstwem stawowym na nowej linii. W wysokim stopniu pouczającą, chociaż niestety z przyczyn tak od kierowników wycieczki, jakoteż administracyi majątków niezależnych, zbyt krótko trwała, była wycieczka do pobliskich dóbr pawłosiowskich, znanych w kraju z wysokiej kultury ziemi, a jeszcze bardziej z zainaugurowanego tutaj i od wielu lat konsekwentnie przeprowadzonego kierunku hodowli zwierząt. W obydwu majątkach przewodniczyli zwiedzaniu gospodarstwa osobiście szanowni administratorowie dóbr. W Wysocku WP. Mikiewicz, w Pawłosiowie WP. Fromme, którzy uczniów z profesorami gościnnie u siebie podejmowali.

Oprócz tego byli uczniowie wraz z profesorami zaproszeni na obiad do Wysocka i osobiście podejmowani przez JW. Stefana hr. Zamoyskiego i jego małżonkę.

Za cel bliższej wycieczki służył majątek sąsiedni Kryspinów Wgo Skirlińskiego, który

z całą uprzejmością oprowadzał osobiście po polu i zabudowaniach, objaśniając różne przez siebie zaprowadzone urządzenia i praktyki.

W wycieczce tej brali udział uczniowie III. i II. roku pod kierunkiem dyrektora i prof. Szalaya; następnego zaś dnia, p. Kuhl, profesor budownictwa i melioracyi, korzystając z uprzejmego zaproszenia Wgo Skirlińskiego, udał się powtórnie do folwarku Liszki, i objaśniał uczniom drenowanie, zaprowadzane właśnie na tamiecznych polach.

Przy zamknięciu kursu leśnictwa, wykładający tenże przedmiot docent, p. Remin. zaprosił uczniów do lasów tenczyńskich przez niego zawiadywanych.

Młodzież pod nadzorem p. Szalaya udała się do rewiru zwanego Kopce. w którym p. Remin, podczas półdniowej demonstracyi, przedstawił wszelkie za najodpowiedniejsze dziś uważane metody leśnictwa, a będące u niego w praktycznym zastosowaniu.

Oprócz tych, odbyli także uczniowie roku II. wycieczkę naukową pod kierunkiem profesora K. Kuhla do warsztatów i składów machin rolniczych w Krakowie. Tu zwiedzili bardzo bogaty zbiór najrozmaitszych machin i narzędzi z fabryki „Claytona i Shuttlewortha”. zostających pod reprezentacyą Wgo S. Mikuckiego, który, jak corocznie, tak też i obecnie zajął się osobiście systematycznym zestawieniem wszystkich machin, co niezmiernie przegład i zapoznanie się z niemi ułatwiło.

Podobnie też należy się wynurzyć prawdziwe podziękowanie WP. Ludwikowi Zieleniewskiemu, właścicielowi fabryki machin, który w dniu przybycia uczniów wprowadził w ruch całą swą nowo-urządzoną wielką fabrykę i osobiście oprowadzając. udzielał uczniom szczegółowych informacyj, oraz każdy dział jak najdokładniej wydemonstrował.

Z dyrekcyi krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie

dnia 13. listopada 1889.

Dr. Władysław Łaszczyński w. r.

